

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziela i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA** miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25%, zagranicnie o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. N. 80187.

## Jednomyślność w Piaście.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Klub parlamentarny P. S. L. Piast obradujący w komplecie w dniach 11 i 12 b. m. powziął ostateczną uchwałę, wyrażającą zupełną zgodę na działalność prezydium klubu. Dyskusja, w której wzięli udział wszyscy prawie obecni członkowie klubu stwierdziła zupełną jednomyślność poglądów na obecną sytuację polityczną w państwie, wyrażając w końcu wotum zaufania dla prezesa klubu posła Wincentego Witosa.

## Narady stronnictwa Ch. N.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W dniu wczorajszym odbyły się obrady klubu parlamentarnego Chrześcijańsko-Narodowego. Ostatecznie wybrano komisję, która ma opracować uchwały. Posiedzenie zostało odłożone do przyszłej niedzieli. Będą na niem, między innymi, dyskutowane uchwały, powzięte przez wybraną komisję.

## Konferencje wicepremiera Bartla.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** — W dniu wczorajszym wicepremier Bartel przyjął ambasadora polskiego w Paryżu, p. Chłapowskiego, a następnie odbył dłuższą konferencję z ministrem skarbu Czechowiczem.

## Wyjazd ambasadora Chłapowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** — Ambasador polski w Paryżu, p. Chłapowski, w przyszły poniedziałek wyjeżdża do Paryża na swoje stanowisko. Dnia 16 b. m. wyjeżdża do Paryża i sekretarz ambasady p. Mościcki.

## Nowy poseł sowiecki do prasy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** — W dniu wczorajszym poseł sowiecki w Warszawie, Bogomołow, zaprosił do gmachu przedstawicielstwa sowieckiego dziennikarzy warszawskich i wobec nich wygłosił bardzo optymistycznie nastrojone expose o stosunkach polsko-sowieckich.

**WARSZAWA, 13.X. (Pat.)** We czwartek dn. 13 października odbyła się w poselstwie sowieckim herbatka prasowa, na którą nowo-mianowany poseł, p. Bogomołow, zaprosił prasę polską i korespondentów zagranicznych, celem nawiązania kontaktu. Wobec licznie zebranych dziennikarzy p. poseł Bogomołow wygłosił dłuższe expose, w którym podkreślił dążenie związku sowieckiego do ustalenia przyjacielskich stosun-

ków z Rzeczpospolitą Polską, wyrażając nadzieję co do pomyślnego zakończenia układów o pakt gwarancyjny, jednakowo konieczny dla Polski, jak i dla związku sowieckiego. Następnie poseł Bogomołow wymienił możliwości rozwoju gospodarczego pomiędzy Polską a związkiem sowieckim i zakończył swoje expose podkreśleniem owocnej pracy polskiego posła w Moskwie, p. min. Patka.

## Uchwały Rady Banku Polskiego.

**WARSZAWA, 13.X. (Pat.)** Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Banku Polskiego, postanowiono między innymi obniżyć od 15 b. m. stopę procentową od zastawów zabezpieczonych papierami z 9 i pół do 9 proc., znieść prowizję pobieraną dotychczas od rachunków otwartego kredytu zabezpieczonych papierami, natomiast ustalić minimalną liczbę dni przy obliczaniu odsetek na 6 dni, zaś w okresie od 24 każdego miesią-

ca aż do 1-go następnego miesiąca włącznie—10 dni; stosunek udzielanych zaliczek przy zastawie papierów podnieść z 75 do 80 proc. wartości giełdowej; zwołać nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszy Banku na dzień 8 wzgl. 9 listopada. Zebraniu temu będzie przedstawiony wniosek zmiany statutu Banku w związku z przyjętym przez rząd planem stabilizacyjnym.

## Prasa zagraniczna o prześladowaniu polskości na Litwie.

**PARYŻ, 13.X. (Pat.)** Prasa omawia w dalszym ciągu sprawę litewską. Quotidien podkreśla poważne komplikacje dzielące w dalszym ciągu Polskę i Litwę, zaznaczając, że po zrzuceniu rządu uważanego za pozostający pod wpływem sowieków, objął na Litwie władzę Woldemaras, który uległ natychmiast wpływowi niemieckim. W rezultacie ani Rosja ani Niemcy — pisze dziennik — nie daly dotychczas dowodów, bardzo uczciwych zamiarów względem Polski. Sytuacja jest więc poważna i nie należy jej lekko traktować. Dziennik kończy słowami: Oby spotkanie min. Zaleskiego z Briandem było dostatecznym lekarstwem.

**BERLIN, 13.X. (Pat.)** Deutsche Allgemeine Zeitung stwierdza, że

Litwa, która w granicach swego państwa prześladowa mniejszość niemiecką, odważa się dzisiaj zwracać do Ligi Narodów z powołaniem do przesyłania mniejszości litewskiej w Polsce. Pan Woldemaras — pisze dziennik — albo raczej grupa polityczna, która otrzymała od niego dyspozycje, widzi słomkę w oku polskiem, a nie widzi belki we własnym. Niemcy nie mogą stanąć w obronie polskiej polityki mniejszościowej ponieważ nie pozostanie ona w żadnym kierunku w tyle za polityką rządu litewskiego wobec mniejszości narodowych. W każdym razie fałszerstwo polityczne, które przemawia z ostatniej noty rządu litewskiego, zasługuje na to aby być postawione pod pręgierzem.

## Wystąpienie angielskie w Kownie.

**WARSZAWA.** Korespondent londyński „Kurjera Warszawskiego” dowiadyuje się, że poseł angielski w Kownie otrzymał ma w najbliższych dniach instrukcje co do podjęcia energicznego demarche

u rządu litewskiego. Demarche angielskie w Kownie ma się dotyczyć sprawy prześladowania polaków i wogóle prowokacyjnej polityki rządu litewskiego wobec Polski.

## Ustalenie granicy polsko-czechosłowackiej.

**PARYŻ, 13.X. (Pat.)** Wczoraj odbyło się tu uroczyste podpisanie dokumentów dotyczących ustalenia granicy polsko-czechosłowackiej. W uroczystości wzięli udział komisarze międzysojuszniczy: pulk. Ufler (Francja) jako przewodniczący, pulkownik Cary (Anglia) i Bellicelli (Włochy) oraz delegacja polska i czechosłowacka. Pierwszej przewodniczył prof. Goetel, drugiej — inż. Roubik.

Podpisanie dokumentów oznacza całkowite ukończenie prac nad wytyczeniem granicy. Komisja międzysojusznicza zostaje tym samym rozwiązana. Delegacje polska i czechosłowacka przystąpiły do opracowywania szeregu układów, mających na celu wprowadzenie ułatwień w komunikacji i stosunkach gospodarczych między strefami pogranicznymi.

## Mowa Trockiego.

**PARYŻ, 13.X. (Pat.)** Intransigent ogłasza dziś mowę, którą Trocki wygłosił na posiedzeniu komitetu wykonawczego 3-ciej międzynarodówki, która to mowa spowodowała jego wykluczenie z komitetu. Trocki wywołał, że Stalin prowadzi partię komunistyczną ku przepaści. Rosja żyje obecnie tylko z łaski Niemiec. W dniu w którym Niemcy cofną jej swe kredyty, musi nastąpić bankructwo. Jak za czasów carskich tak i teraz Wilhelmstrasse jest faktycznie władczynią Moskwy, Chamberlain zaś nie spoczywa i usiłuje wszelkimi środ-

kami skłonić Stresemanna, aby zerwał stosunki z Rosją. Trocki zapowiedział, że na kongresie komunistycznym mającym się odbyć w grudniu, opozycja zażąda stanowczo sprawozdania od Stalina i będzie się starać przeprowadzić swe idee, nawet gdyby miała pozostać w mniejszości. Po tej mowie Stalin chciał aresztować Trockiego, odstąpił jednak od tego zamiaru za namową Cziczerina i Rykowa, którzy wskazali na to, że wobec znacznych wpływów opozycji aresztowanie Trockiego oznaczałoby wojnę domową.

## Wykluczenie opozycjonistów z partii komunistycznej

**MOSKWA, 13.X. (Pat.)** Zarząd komisji kontrolnej wykluczył z partii komunistycznej Z. S. S. R. Preobrażńskiego, Sieriebriakowa

Charowa, którzy zeznali, że są organizatorami wykrytej niedawno w Moskwie potajemnej drukarni anty-partyjnej.

## Sprawa ratyfikacji traktatu handlowego sowiecko-lotewskiego.

**MOSKWA, 13.X. (Pat.)** Radiostacja moskiewska donosi z Rygi, że komisja handlowo-przemysłowa i finansowa sejmiku lotewskiego wypowiedziały się za ratyfikację traktatu handlowego sowiecko-lotewskiego. Także w komisji spraw zagranicznych sprawa ratyfikacji traktatu ma za-

prawioną niezbędną większość.

## Odpowiedź sowieków w sprawie Rakowskiego.

**MOSKWA, 13.X. (Pat.)** Ambasadorowi francuskiemu w Moskwie została wręczona dziś nota sowieków podpisana przez Czi-

cherina, zawierająca odpowiedź na propozycję Francji w sprawie odwołania Rakowskiego.

## Projektowana amnestja w Rosji.

**GDĄŃSK, 13.X. (Pat.)** Danziger Volkstimme donosi z Kowna, rzekomo z wiarogodnego źródła, że rząd sowiecki ustalił dziś tekst dekretu amnestyjnego, który ma być ogłoszony w rocznicę rewolucji bolszewickiej w dn. 7 listopada rb. Dekret ten obejmie wszystkich obywateli rosyjskich nie wyłączać monarchistów, którzy po wybuchu rewolu-

cji wyjechali zagranicę i umożliwili im natychmiastowy powrót do Rosji pod warunkiem, iż piśmiennie uznają władzę sowiecką i zobowiążą się do lojalnej współpracy dla państwa. Poza tym zwolnieni będą z więzienia na tych samych warunkach wszyscy członkowie rosyjskiej partii socjalno-rewolucyjnej i socjalno-demokratycznej.

## Los samolotu miss Elder.

**PARYŻ, 13.X. (Pat.)** O samolocie American Girl, na którym miss Elder przedsięwzięła lot z Ameryki do Paryża, brak jest wiadomości od chwili, gdy wylądowało w odległości 400 tu mil na wschód od Nowego Yorku. Reflektory aerodromów całą noc oświetlały okolice Paryża w przewidywaniu ewentualnego przylotu lotniczki amerykańskiej. Na lotnisku Le Bourget całą noc gromadzili się przedstawiciele prasy, którzy o świcie rozeszli się. Radiotelegrafici wyraźnie słyszeli sygnały nadawane naprzemiennie przez statki na wodach francuskich w kierunku samolotu amerykańskiego. Komunikaty o warunkach meteorologicznych na zachodzie Francji brzmiały niepomyślnie.

**NOWY-YORK, 13.X. (Pat.)** Brak wiadomości o lotniczce amerykańskiej Elder powoduje tu stale wzrastające zaniepokojenie.

## Stosunki jugosłowiańsko-bułgarskie.

**PARYŻ, 13.X. (Pat.)** Le Matin donosi z Białogrodu, iż w tamtejszych kołach rządowych uważają incydent spowodowany zamordowaniem gen. Kovacewicza za zamknięty. W każdym jednak

razie — jak stwierdzają w wymienionych kołach — gdyby zaszedł wypadek nowego sprowokowania Jugosławji, wówczas zwróciłaby się ona do Ligi Narodów.

## Z całej Polski.

**Otwarcie wydziału weterynaryjnego w uniwersytecie warszawskim.**

Dnia 16 października r. b. o godz. 5 tej pop. odbędzie się w auli Uniwersytetu warszawskiego uroczysty akt otwarcia wydziału weterynaryjnego. Tegoż samego dnia o godz. 10-tej rano odbędzie się nabożeństwo i poświęcenie gmachu wydziału przy ul. Grochowskiej 77.

**Szkoła morską w Tczewie.**

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że do Szkoły Morskiej w Tczewie na wydział mechaniczny może być przyjętych jeszcze dodatkowo 12 kandydatów. Termin egzaminów wstępnych dla tych kandydatów ustala się na dzień 21 października o godz. 8-ej rano. Podania wraz z

Niniejszem zawiadamia się mieszkańców Nowo-Swleciań, że dnia 20 b. m. na miejsce lek.-dent. p. ZELGMAN przyjeżdża lek.-dent. KOWARSKA-TENENWURCEL. 2493

Warszawski Oddział Fabryczny  
**Franbolt**  
azaa  
486 Mickiewicza 4.  
dla JADWIGI poleca wielki wybór pięknych  
**BONBONIEREK**  
Jedynie źródło wykwalifikowanych  
**czekoladek.**  
Dużo nowości.  
Sklep otwarty do o. 10-ej wiecz.

## BOLESŁAW SPEJCZYS

MISTRZ CECHU PIEKARZY m. WILNA

opatrzone Sw. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dn. 12 października r. b. w wieku lat 58. Ekspozycja zwłok z domu żałoby (Mickiewicza 53, m. 6) do kościoła św. Jakóba odbyła się dn. 13 października r. b. Nabożeństwo żałobne w dniu 14-go października odprawione zostanie o godz. 9 i pół, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Bernardyńskim.

O tych smutnych obrzędach zawiadamia

**ZARZĄD CECHU** prosząc wszystkich Członków o wzięcie udziału w pogrzebie.

## Antoni Rodziewicz - Bielewicz

opatrzone Sw. Sakramentami zmarł w dniu 7 października r. b. w Bychowie.

Pochowany na cmentarzu Wileńskim.

O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Żona, synowie i rodzina.

## INTROLIGATORNIA

„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO—ul. Mostowa 1  
PRZYJMUJE WSZELKIE KSIĄŻKI DO OPRAWY  
WYKONANIE STARANNE, CENY UMIARKOWANE.

## Podpisanie dekretu pożyczkowego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W dniu wczorajszym o godz. 5 po poł. wicepremier Bartel udał się do Belwederu, gdzie odbył konferencję z premierem marsz. Piłsudskim. Następnie premier przyjął na półgodzinnej konferencji przedstawicieli finansistów amerykańskich p. p. Monnetta i Fishera. Następnie podpisał rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o stabilizacji złotego i pożyczce amerykańskiej. Z koncjoniem tych dekretów udał się premier na Zamek, gdzie podpisał je Prezydent Mościcki. Dekrety te ukazały się w Dzienniku Ustaw, który się ukazał wieczorem. O godz. 9 wieczorem minister Czechowicz podpisał kontrakt pożyczkowy — poczem wydał w restauracji hotelu Europejskiego obiad dla przedstawicieli amerykańskich.

**WARSZAWA, 13.X. (Pat.)** W Nr. 88 Dziennika Ustaw z dn. 13 października 1927 roku ukazał się plan stabilizacyjny rządu Rzeczypospolitej Polskiej, który w streszczeniu brzmi jak następuje: Wysokość sumy nominalnej pożyczki stabilizacyjnej wynosi 62 miliony dolarów i 2 miliony funtów sterlingów. Stopa oprocentowania obligacji będzie wynosić 7 proc. rocznie. Okres umorzenia ustalono na 20 lat; umorzenie będzie dokonywane w terminach półrocznych w cenie 103 proc. wartości nominalnej. Obligacje mają być skupione przed terminem w całości lub częściowo po 100 proc. ich wartości nominalnej poczynając od 15 października 1937 r. Związany z stabilizacyjnym planem stabilizacyjny dzieli się na 4 części: 1) budżetowo-skarbową i administracyjną zarządzania, 2) stabilizacja waluty, 3) przepisy dotyczące doradcy, 4) pożyczka zagraniczna. W części 1-szej zobowiązuje się rząd do wydania zarządzeń, mających na celu osiągnięcie nadwyżek budżetowych. W ciągu najbliższych dwóch lat rząd będzie kontynuował obecny system miesięcznych budżetów, przygotowuje plan reformy systemu podatkowego i powoła do życia specjalny komitet dla przestudowania sytuacji banków i dla opracowania sposobów jej naprawy. Rząd nie będzie zaciągał pożyczek długoterminowych dla celów budżetowych w przeciągu 3-let, może jednak zaciągać pożyczki na cele produktywne. Rząd spłaci płynny dług 25 milionów złotych i zdeponuje w Banku Polskim 75 milionów złotych jako rezerwę Skarbu. W 2-giej części dotyczącej stabilizacji walutowej, rząd oświadcza, że nie będzie więcej emitował biletów zdawkowych. Ustawowo ustalona będzie nowa wartość zło-

tego w stosunku do złota odpowiadająca w przybliżeniu jego obecnej imiennej wartości. W celu wycofania istniejących biletów zdawkowych, tak aby bilety Banku Polskiego stanowiły jedynie papierowy środek pieniężny, rząd spłaci Bankowi Polskiemu 140 milionów złotych. Rząd zdeponuje ponadto stosowną kwotę na bicie srebrnych monet o wartości obiegowej 2 i 5 złotych, a o ogólnej wartości 140 milionów. Bank Polski przedsięwzięcie szereg zarządzeń, a mianowicie zwiększenie ustawowego minimum pokrycia do 40 proc., zwiększenie kapitału zakładowego Banku, wybór cudzoziemca na członka Rady Banku i zmianę statutu Banku w kierunku umożliwienia sprzedania zagranicą lub zastawu weksli wyrażonych w walucie złotej. Członkiem Rady Banku Polskiego zostanie amerykański ekspert, który będzie pomagał i doradzał w sprawach dotyczących zadań Banku wypływających z planu stabilizacyjnego. Pożyczka będzie przeznaczona na następujące cele: a) 75 milionów zł. na powiększenie kapitału Banku Polskiego, b) 140 mil. zł. na przyjęcie przez Bank połowy emisji skarbowej netto, c) 90 mil. zł. na konwersję połowy emisji skarbowej na monety srebrne, d) 25 mil. zł. na umorzenie długu płynnego Skarbu, e) 75 mil. zł. na utworzenie płynnej rezerwy Skarbu, f) reszta na cele rozwoju ekonomicznego. Sumy przeznaczone na cele rozwoju ekonomicznego będą użyte na cele kredytowe dla przedsięwzięcia państwowych i dla kredytu rolniczego.

**WARSZAWA, 13.X. (Pat.)** Dzisiaj w godzinach wieczorowych p. p. Monnet i Fisher złożyli połączoną wizytę p. vice-premierowi Bartłowi.

## Warunki pożyczki.

Późno w nocy zakomunikowała nam Polska Agencja Telegraficzna treść „planu stabilizacyjnego”, który ukazał się we wczorajszym nrze „Dziennika Ustaw”, czyli innymi słowy warunków, na jakich podpisana została pożyczka amerykańska.

Spóźniona godzina nie pozwala nam szerzej zastanowić się nad poszczególnymi punktami tego aktu, który w streszczeniu zamieszczamy na pierwszej stronie pisma naszego. Niektóre z warunków, jak np. wysokość procentu, stopa emisyjna etc. znane już były ogólnie naszemu od kilku dni i omówione przez nas we wczorajszym artykule wstępnym. Dekret zawiera jednak także punkty, o których dotychczas, przynajmniej w szerszych kołach nielawojemniczych, mowy nie było i które stanowią zupełną niemal niespodziankę.

Przedewszystkiem należy tu podkreślić następujący passus: „Ustawowo ustabilizowana będzie nowa wartość złotego w stosunku do złota, odpowiadająca w przybliżeniu jego obecnej, imiennej wartości”.

Warunek to obosieczny, z jednej bowiem strony daje nam gwarancję, że kurs złotego dalej упадеć nie będzie, z drugiej strony jednak zdaje się przecinać możliwość jego podniesienia się i powrotu do pierwotnej normy.

Jak przedstawia się ta sprawa w praktyce? Oto ktoś pożyczył w swoim czasie pewną kwotę bądź to Państwu Polskiemu, bądź też osobom prywatnym, w walucie polskiej, złotowej, w czasie gdy złoty polski równał się złotemu frankowi. Skutkiem upadku kursu złotego wierzyciel utracił bez mała połowę swego kapitału, pozostawiała mu jednak nadzieja, że z czasem kurs złotego podniesie się do pierwotnej normy i wtedy odzyska całą swą należność. Takie podniesienie się kursu w bliższym czasie było wprawdzie praktycznie rzecz niemożliwą, w dalszej jednak przyszłości wcale nie wykluczoną.

Ustawowa stabilizacja wartości złotego na poziomie jego obec-

nej, imiennej wartości, oznaczała by nową dewaluację, taką samą (choćby oczywiście w mniejszym rozmiarze) jaką przeżyliśmy z marką polską. Odbierze to wszelkiego rodzaju wierzycielom nadzieję w odzyskanie ich kapitałów w pierwotnej wysokości, oraz podkopie zaufanie do polskiej waluty w tej mierze, w jakiej sama pożyczka przyczyniła się do wzmocnienia tego zaufania.

Drugim punktem, który stanowi zupełną prawie niespodziankę, jest zastrzeżenie w warunkach pożyczki „Wybór cudzoziemca na członka Rady Banku”, w innym miejscu warunek ten został raz jeszcze powtórzony, iż zaznaczeniem, że członkiem Rady Banku zostać ma Amerykanin.

Sprawa ta ma dwie strony: moralną i praktyczną. Pod względem moralnym warunek powyższy jest wyrazem pewnej nieufności do nas Ameryki, która naogół hojnie szafuje pożyczkami dla Europy i nawet w stosunku do mniejszych niż Polska państw nie stawiała dotychczas takiego warunku.

Ważniejszą jest strona druga: praktyczna. Cudzoziemiec wchodzi do Rady Banku. Posiadając za sobą aurytety Ameryki będzie on miał stanowisko uprzywilejowane, a głos jego może stać się decydującym.

Wiadomo powszechnie, jak ściśle sprawy finansowe związane są ze wszystkimi innymi dziedzinami życia gospodarczego zarówno jak i politycznego.

Wprawdzie ingerencja owego cudzoziemca dotyczyć będzie tylko gospodarki banku (i tu ograniczona została do spraw stabilizacji) nie zaś gospodarki finansowej Państwa, nie podejrzewamy też bynajmniej Ameryki o chęć wtrącania się do naszych spraw politycznych, które na ogół mało tam budzą interesu — bądźco bądź jednak jest to pewna kontrola zewnętrzna, a co za tem idzie wyłom w ściśle dotychczas przestrzeganej zasadzie utrzymania na zewnątrz najzupełniejszej naszej niezależności.

J. O.

## Ameryka jako wierzyciel wszechświatowy.

### Na marginesie pożyczki polskiej.

Jak wiadomo zawarcie pożyczki w Ameryce poprzedziła kilkumiesięczna przerwa wywołana jakoby stanem rynku amerykańskiego.

Zdawało się, że pojemność rynku amerykańskiego doszła swego kresu. Okazało się, iż trudności miały specyficzne przyczyny, połączone z pesymistycznymi wiadomościami o międzynarodowym położeniu politycznym w Europie i wreszcie zbyt niskim dla publiczności amerykańskiej kursem pożyczek.

Tymczasem dane dotyczące działalności emisyjnej banków amerykańskich w ciągu ostatnich lat wskazują na stałą tendencję wzrostu. Ogólna suma nowych emisji pożyczek zagranicznych jak pisze „Ekonomiczka Żyźń” z dnia 11 października wyraża się cyfrowo w sposób następujący (suma emisji wzięta za pierwsze półrocze każdego roku):

1919 r.	70 milionów dolarów
1920	215
1921	213
1922	508
1923	173

1924	230
1925	460
1926	525
1927	696

Jak widać z tych cyfr pojemność rynku amerykańskiego dla pożyczek zagranicznych wcale nie słabnie, lecz silnie wzrasta.

Również amerykańska prasa ekonomiczna nie daje żadnych podstaw do przypuszczeń, że rynek pieniężny amerykański nasycony został pożyczkami zagranicznymi.

Barczo interesujące dane, dotyczące pożyczek zagranicznych zawieranych na rynku amerykańskim przynosi „Commercial and Financial Chronicle” na który pozwolę się „Ekonomiczka Żyźń”. Pismo to rejestruje każdą pożyczkę zagraniczną.

Jak widać z danych wymienionego miesięcznika, przy udziale pożyczek poszczególnym krajom, motywy polityczne nie odegrały żadnej roli. Z wyjątkiem Anglii, nie korzystającej z amerykańskiego rynku kapitałów i Francji, mającej nadmiar kapitałów, na liście amerykańskich

dłużników figurują wszystkie kraje świata zupełnie niezależnie od ich sytuacji politycznej. Znajdujemy tam pożyczkę miasta Tokio w sumie 20 milionów dolarów. Pożyczka udzielona została Japonii, z którą Ameryka ma najwięcej sprzecznych interesów. Spotykamy tam pożyczkę Jugosławii na 30 mil. dolarów i równocześnie pożyczone bardziej poważnie sumy rozmaitym przedsiębiorstwom i miastom Włoch (pożyczki Mediolanu i Rzymu). Naprężone stosunki Jugosławii z Włochami nie miały widocznie wpływu na amerykańskich wierzycieli.

Dalej zwrócić trzeba uwagę na wielkie różnice w normach procentowych pobieranych od różnych krajów. Pożyczki na najbardziej dogodnych warunkach, bo od 4,55% do 4,89%, zaciąga w Ameryce rząd kanadyjski. Następnie miejsce co do niskości procentów opłaconych od pożyczek zajmują dominia angielska. Tak np. Australia otrzymała pożyczkę na 5,25 proc., Jugosławia za swoją 30 miljonową pożyczkę płaci 7,6 proc., Mediolan za 30 mil. pożyczki — 7,19, różne włoskie elektrownie płacą 7,62 proc. Najwyższe procenta płać pożyczki chilijskie po 8 proc.

Rynek amerykański wewnętrzny płać od pożyczek 4, a nawet 3 proc. Dzieki temu odmowa udehlenia pożyczki jakiemuś państwu lub miastu zagranicznemu, z wyjątkiem Rosji sowieckiej, jest nie praktykowaną. Polska liczyć więc mogła napewno na pożyczkę amerykańską. Co do ilości zaciąganych pożyczek z państw zagranicznych pierwsze miejsce zajmują Kanada, która otrzymała w ciągu pierwszej połowy roku bieżącego 141 milionów dolarów. Drugie miejsce zajmują Włochy z sumą 102 mil. dolarów. Wogóle Włochy z pośród wszystkich krajów świata otrzymały dotąd największą ilość pożyczek amerykańskich.

Normy procentowe pożyczek zagranicznych stanowią ten procent, który otrzymują podpisujące pożyczkę, a więc kapitaliści amerykańscy. Nabywcy pożyczek amerykańskich w rzeczywistości płać znacznie wyższy procent, gdyż banki amerykańskie za ulokowanie pożyczki otrzymują dość wysokie komisowe. Normalne komisowe wynosi 3 proc. Tak np. Niemiecki Bank Rentowy zapłacił 3 proc. komisowego. Państwa starają się ukrywać zazwyczaj koszty prowizji. Do tych kosztów dochodzi zazwyczaj 1/3 proc. na opłatę wydatków. Przy 100 milionach pożyczki normalne koszty wynoszą 3 1/2 — 4 milionów dolarów. Polska zaciągając pożyczkę podobno opłaca aż 6 proc. prowizji i otrzymuje zamiast 70 milionów dolarów i po uwzględnieniu kursu emisyjnego w rzeczywistości 61.970.000 dolarów.

Trzeba zaznaczyć, że banki amerykańskie bardzo chętnie pośredniczą przy lokowaniu pożyczek zagranicznych. Ryzyko ich bowiem jest żadne. Rzyżując tylko nabywając pożyczkę prywatni kapitaliści. Banki amerykańskie na prowizjach za pośrednictwa przy lokacie w 1917 r. około 1.400 milionów dolarów pożyczki zarabiały bez ryzyka 50 — 100 milionów dolarów. Wskutek tego banki amerykańskie same gwałtownie poszukują państw, miast i przedsiębiorstw, któreby zechciały zaciągnąć pożyczkę na rynku amerykańskim. Pertraktacje tekie obecnie z reguły kończą się pomyślnie. Coraz bowiem większa centralizacja własności prywatnej w Stanach Zjednoczonych i akumulacja kapitałów sprawiają,

iż warunki na jakich zaciągane są pożyczki w Ameryce z każdym miesiącem są dogodniejsze.

**ZAKOPIAŃSKIE kożuchy**  
otrzymane u DINCESA, Wielka 15.

## Sejm i Rząd.

### Sądy pracy.

Dn. 12 b. m. w m-stwie sprawiedliwości, pod przewodnictwem dyrektora departamentu ustawodawczego, Stefana Sieczkowskiego, z udziałem inż. Drewskiego, dyrektora departamentu m-stwa pracy i opieki społecznej, oraz wyższych urzędników obu ministerstw, odbyła się konferencja w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy, mających rozstrzygać spory, wynikłe ze stosunków pracy najemnej między pracownikami a pracodawcami, tudzież wykonywać orzecznictwo karne w sprawach o naruszeniu przepisów o ochronie pracy. W wyniku konferencji osiągnięto uzgodnienie stanowisk obu ministerstw w omawianych sprawach.

### Z życia katolickiego.

#### W Meksyku czasy św. Pankracego i Tarzycjusza.

Według słów wyganego biskupa meksykańskiego, Mgra Pascuala Diaz, T. J. płomienna wiara religijna i bohaterstwo prześladowanych meksykańskich kapłanów i wiernych przypominają czasy św. Pankracego i Tarzycjusza w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. W związku ze sroczaniem się prześladowaniem Stolica Apostolska ograniczyła sprawowanie świętych obrządków Mszy św., Sakramentu Ostatniego namaszczenia i innych do najistotniejszych części.

Po sygnalizowaniu ostatnio, niesłychanem okrucieństwie, jakiego dopuścił się wojska Callesa na osobie Anselmo Padilla z San Juan, któremu tępy nożem obcięli nos, wyrwały ciało z policzków i ze stóp, a następnie włokły za sobą do koszar, aż padł martwy na drodze — za to tylko, że nie chciał krzyknąć „niech żyje Calles” — pisma amerykańskie podają wiadomość o nowem barbarzyństwie zwolenników „prezydenta” w gminie St. Julian w tym samym stanie Jalisco na wzgórz pod miastem lud wznosił krucyfiks w celu uczczenia rocznicy meksykańskiej niepodległości. Krzyż ten w ostatnich czasach stał się przedmiotem szczególnej czci. Generał Leal polecił go obalić i spalić na oczach ludności, na rynku, w środku miasta.

#### „Innym orężem”.

Popularyzować myśl chrześcijańską na scenie jest — dzisiaj zwłaszcza — świętym obowiązkiem autorów sztuk scenicznych. Wdźwiedząc przeto zadanie podjął p. L. K. Plotrowski, dając scenom ludowym barwnie skreślone obrazy życia współczesnego na tle prądów żydowsko-bolszewickich, nurtujących w polskim i katolickim naszym społeczeństwie. Prądem tym w omawianej tu sztuce zwycięsko przeciwstawia się ideologia chrześcijańska, oparta na prośbach Modlitwy Pańskiej. Rzecz zalecić można amatorom scenom, jako udatny pierwszy krok do zwrotu od gorszących tematów teatralnych do zagadnień naprawdę życiowych, które teatr winien poruszać.

(Kap.)

### Katolicki dzień misyjny na całym świecie.

Ojciec św. przychylił się do prośby kierownictwa papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary o ustanowienie dnia misyjnego dla całego katolickiego świata. Dniem tym będzie przedostatnia niedziela października. Do Mszy św. w tę niedzielę dodana będzie modlitwa „Pro propagatione Fidei” („O rozkrzewienie Wiary”). Kaznodzieje w tym dniu będą mieli obowiązek zapoznawać wiernych z Dziełem Rozkrzewiania Wiary i wskazać, jak pracują misje i czego potrzebują. Kto w dniu emisyjnym przystąpi godnie do Komunii św. i pomodli się za nawrócenie niewierzących, uzyska odpust zupełny. (Kap.)

### Watykan i nacjonalizm.

Dnia 28 października, jako w święto Chrystusa - Króla, ma się ukazać encyklika papieska o pewnych zбочeniacz i wybujałościach nacjonalizmu. Pisma francuskie zamieszczają z tego powodu wywiad z pewnym wysokim dostojnikiem Watykanu, który jest wtajemniczony w intencje Papieża.

„Czy chodzi o całkowite i bezwzględne potępienie nacjonalizmu, jako przeciwnego doktrynie katolickiej?” — zapytano dostojnika duchownego.

„Nigdy w życiu — brzmiała odpowiedź — Chrystus był patriotą na swój sposób, gdyż kochał swój kraj. Proszę sobie przypomnieć Izy, jakie wylewał nad Jeruzolimą, której ruinę przewidywał. Papież ani doktryna katolicka nie mogą potępić słusznej miłości ojczyzny, ani pragnienia pracowania dla jej dobra duchowego, moralnego i doczesnego. To jest całkowicie zrozumiałe. Kościół temu nie sprzeciwia się”.

Z dalszych słów wywiadu wynika, że Papież nie chce, by Kościół popierał ducha militarystycznego i szowinistycznego w poszczególnych krajach. A poza tem łączy się to z ogólną, pacyfikacyjną polityką Watykanu, który uważa, że „protestancka i świecka Liga Narodów temu zdaniu nie podlega”.

„Są ludzie, którzy myślą, — pytało w dalszym ciągu — że w pewnych wypadkach, pewny nacjonalizm czujny, umiarkowany, uważny, nie będąc agresywnym, służy lepiej pokojowi niż pacyfizm anarchizujący?”

„Być może, że w gruncie rzeczy tego samego zdania są Papież i kardynał sekretarz Stanu” — brzmiała odpowiedź końcowa.

### Walne zebranie „Dobrej Prasy”

Imponujące było walne zebranie „de la Bonne Presse” w dniach 4 — 6 b. m. w Paryżu, w lokalu dzielnicy katolickiego „La Croix”. Przedewszystkiem zwracało uwagę, jak wszyscy kongresisci, przybywszy z wszystkich zakątków Francji, z całą uwagą i dobrą wolą wprost w dyskusjach wskazywali różne sposoby propagandy dobrej pracy i jak głęboko przejęli byli duchem apostołstwa prasy. Dzieki temu naczelny redaktor, Frank, mógł stwierdzić, że „la Croix” paryska doszła do 900.000 abonentów, 46 wydań prowincjonalnych tej samej gazety po 120.000, wydanie tygodniowe („La Croix du dimanche”) 600.000, a nawet katolicki przegląd mody „Petit Echo de la Mode” — 1.060.000. Po nowem skonsolidowaniu wysiłków propagandy na walnym zebraniu spodziewać się należy, że liczby te w najbliższym czasie znacznie wzrosną.

Przytem należy zauważyć, że ta propaganda nie opiera się na płatnym kolportażu, ale na dobrowolnych, stałych propagandystach, którzy z ducha apostołskiego wkładają siły i czas w dobrą sprawę.

## Z Litwy.

### Rząd Waldemarsa obawia się przewrotu.

GDAŃSK, 13.X. (Pat.). Z Kowna donoszą do Baltische Presse, że w poinformowanych o obecnej sytuacji na Litwie kołach, uważają dyktaturę Waldemarsa za zachcianą. Rząd litewski obawia się nowego przewrotu. W związku z tem dokonane zostały liczne przesunięcia wojsk. Do Kozedera wysłano 5-ty pułk piechoty. Do Turagów przeniesiono 7 i 8 my pułki piechoty, policja zaś została zmilitaryzowana. Związki szaulsów stoją w pogotowiu. Wszędzie panuje nieopisany terror.

### Zatarg serbsko-bułgarski.

Na skutek ohydnych mordów, dokonanych na osobie jugosłowiańskiego generała Kowaczewicza, przez agentów komitetu macedońskiego, w kołach politycznych Jugosławii stała się ponownie aktualną t. zw. kwestja macedońska. Ciało zamordowanego generała przewieziono zostało do Białogrodu i wystawione w domu oficerskim. Organizacja „Narodna odbrana” rozplakotowała po mieście odezwy do ludności miasta stołecznego, wzywając ją do jaknajliczniejszego udziału w wielkim wiecu protestacyjnym. Sytuacja jest naogół dość naprężona. Opozycja parlamentarna domaga się od rządu wydania oficjalnego oświadczenia co do ostatnich wypadków w Serbji południowej, oraz co do kroków dyplomatycznych, jakie rząd białogrodzki podjął w związku z ostatnim wystąpieniem dywersantów macedońskich. Król Aleksander powrócił już do Białogrodu i wysłuchał referatu premiera Wukicewicza o sytuacji. Przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych stale informują się w ministerstwie spraw zagranicznych o stanie konfliktu. Okoliczność, że jedynie poseł włoski nie zwracał się o informację do ministra spraw zagranicznych, zdaje się, — jak sądzą tutejsze koła polityczne, wskazywać na istnienie pewnego kontaktu między sferami włoskimi, a organizacją macedońską. Na parcie powyższego twierdzenia pewne koła polityczne przytaczają fakt znalezienia przy aresztowanych dywersantach karabinów włoskich. Zagrzebska „Slobodna Tribuna” pisze, że faszyzm włoski i ruch macedoński dopatrywały się w zbliżeniu jugosłowiańsko-bułgarskim poważnego niebezpieczeństwa dla swych planów. Faszyzm uświadamia sobie znakomicie, że pojednanie Jugosławii z Bułgarią, byłoby równocześnie końcem imperjalizmu włoskiego na Bałkanach. Również niektóre pisma białogrodzkie twierdzą, że pomiędzy komitetem macedońskim, a faszyzmem włoskim, istnieje porozumienie, i że w szczególności Macedończycy otrzymali od Włochów znaczną zapomogę pieniężną.

W sprawie demarche posła Ljuby Nesicza w Sofji, pisma jugosłowiańskie dowiadują się, że rząd białogrodzki zażądał od rządu bułgarskiego nietykalności ograniczenia swobody działań dywersantów, lecz również rozpuszczenia

### Dr. Wacław Odyniec.

#### PSYCHOLOGJA LENINIZMU.

W pierwszym okresie swego istnienia (1917 — 1921) komunizm żywił się wyłącznie sokami walk wewnętrznych, wojny domowej, i produktami rozpadu machiny państwowej, był wtworem krwawej anarchii, — ten pierwszy okres, jak nadmieniliśmy wyżej, był okresem burzenia i niszczenia dotychczasowych form życia państwowego i społecznego. Na gruzach zniszczenia należało się zabrać do zorganizowania nowego porządku rzeczy, i oto przy zetknięciu się z twardą rzeczywistością nagle się zalamał cały „plan” bolszewicki, nastąpił krach całego systemu. T. Masaryk w ten sposób tłumaczy bankructwo bolszewizmu: „bolszewicy wyrastali jako stronnictwo emigracyjne, pracujące nielegalnie i potajemnie, posługujące się metodami wszystkich organizacji podziemnych. W tej tradycji rewolucji rosyjskiej, rewolucji w zasadzie terrorystycznej i anarchizującej, wyrosli i tradycje tej wyzbyć się nie potrafili. Stąd wszystkie błędy rządu bolszewickiego, a właściwie tej pełnej dyktatury młodych improwizacji rządu, stąd brak szczegółowego przemyślanego programu, brak jednolitej linii i konsekwencji wewnętrznej” („o bolszewizmie str. 38).

Zawiodła Lenina jego materialistyczna historjografja, po 3-eh

latach doprowadzonego do wirtuozyzmu eksperymentowania na żywym organizmie Rosji przekonał się on, że przy pomocy „planu” i teroru nie zaprowadzi ustroju komunistycznego w srodowisku o tak niskiej kulturze i o tak prymitywnych stosunkach gospodarczych; — i kto wie, może w tym czasie wydal on swój sąd tak mało pochlebny o partji komunistycznej, którą sam stworzył: „w liczbie 100 komunistów znajduje się jednego tylko ideowego, 29 zdecydowanych łotrów i 70 skończonych durniów...”

Wraz z porażką na polu polityki ekonomicznej bolszewizm krok za krokiem kapituluje z głównych pozycji: wyrzeka się takich zdobyczy rewolucyjnych, jak np. 8-io godzinny dzień roboczy, jak ochrona pracy wyrostków i małoletnich, przekreśla ideologję rad robotniczych i żołnierskich, wprowadzając samą treść socjalizmu do roli dekoracyjnej; coraz jaskrawiej zaznacza się w życiu politycznym tendencja do oligarchji, w życiu gospodarczym — tendencja do niwelacji wszelkich pierwiastków komunizmu. Ratując sytuację nie tyle, być może, Rosji bolszewickiej, ile władzy sowieckiej, Lenin tworzy „nowy kurs polityki ekonomicznej”, zwiastując zdecydowany zwrot ku pierwotnej akumulacji kapitału wraz ze wszystkimi tego systemu wrybutami. „Wszystkich środków należy użyć, pisze Lenin, ażeby za wszelką cenę podnieść wyda-

ność przemysłu i rolnictwa. Ktokolwiek na tym gruncie uzyska największe rezultaty, chociażby w drodze kapitalizmu prywatnego, chociażby bez kooperatywy, bez bezpośredniego przekształcenia tego kapitalizmu w kapitalizm państwowy, ten więcej korzyści przyniesie rosyjskiej budowie socjalistycznej, niż ten, kto zajęty czystością komunizmu, układa regulaminy i instrukcje. („O podnole” str. 298). Ten odwrót strategiczny i stanowczy zwrot, rozumuje Lenin, został podjęty w 3-letnią praktyką eksperymentowania, która wykazała całkowitą błędność poprzedniej polityki ekonomicznej sowieców. Kapitalizm rosyjski według nowego kursu Lenina miał być kapitalizmem państwowym, miał się rozwinąć pod opieką proletariatu, ten ostatni miał nie pozwolić mu godzić w fundamenty władzy proletariatu, ów kapitalizm miał być wyższą jakąś formą, zdążającą ku komunizmowi. Ponieważ kapitalizm posiada swoją logikę i wymaga odpowiedzialnej struktury politycznej, nie neguje bowiem pojęcia państwa w znaczeniu „nabudowy ideologicznej” stosunków ekonomicznych, przeto Lenin uważa, iż ekonomiczna dyktatura kapitału da się całkowicie pogodzić z dyktaturą komisarzy. Rezygnuje ze wszelkiej treści komunistycznej, władzy wszelako wypuścić z rąk swoich nie chce.

W końcu 1921 r. rozpoczyna się drugi okres bolszewizmu ro-

syjskiego, okres robienia kapitalizmu przy pomocy tych samych czynników, co jeszcze tak niedawno z całą bezwzględnością ten ustrój zwalczał, okres kompromisów, ustawicznego lawirowania, wyraźnej zdrady wszelkich dotychczasowych haseł i świętości. Koncepcja neokapitalizmu, stworzona przez Lenina, pogłębiona i rozszerzona przez jego wyznawców, została ułożona w system i „leninizmem” nazwany (w przeciwstawieniu do innego kierunku, reprezentowanego przez Trockiego i Bucharina). Owa koncepcja miała wyrwać Rosję z chaosu tragicznych sprzeczności i nieszczęść, posługiwać się zgoła innymi środkami, gdyż dotychczasowe metody były „jednym olbrzymim błędem” (Lenin). — Nie sądzonym było Leninowi doczekać się owoców i tego eksperymentu (zmarł w r. 1924). — Sporo energii zmurszone będzie wyładować i użyć nie jedno zapewne pokolenie biednej Rosji, by naprawić skutki jego „genjalnych” błędów, świadomych i nieświadomych, skutki które i dziś już dadzą się ująć w cyfry i wykazy statystyczne. Cyfry te z całą bezstronnością odzwierciedlają obecny stan Rosji sowieckiej, rysują nader ponury obraz stosunków tam panujących, najkategoryczniej stwierdzając bankructwo wszystkich kierunków polityki ekonomicznej sowieców. Ażeby się przekonać, jak wygląda w rzeczywistości „raj komunistyczny”, należy zajrzeć do wy-

danej niedawno pracy zbiorowej pod red. prof. L. Krzywickiego p. t. „Rosja sowiecka pod względem społecznym i gospodarczym”, należy się zapoznać z myślami Lenina, zawartymi w jego przemówieniach okolicznościowych, w jego książkach i broszurach. Jak bezgranicznie ciężkimi dla robotnika były lata „dyktatury proletariatu”, o tem świadczy urywek z mowy Lenina, wygłoszonej na Zjeździe rob. transportowych w dn. 27 marca r. 1921: „te trzy i pół lata, których większa część upłynęła w rozpaczy walce domowej z całym światem kapitalistycznym, oznaczały dla klasy robotniczej, dla proletariatu, takie ciężary, taką biedę, takie ofiary, takie zaostrzenie wszelkich cierpień jak nigdzie na świecie... i nie dla samego proletariatu był nad wyraz ciężki ten okres „dyktatury proletariatu”, spowodował on straszną ruinę ogólną, okropną nędzę powszechną. — Bolszewizm rosyjski nigdy nie dokonał swego dzieła, gdyby nie przegotował w pierw odpowiedniego substratu; — należało rozpętać w masach najniższe instynkty, zmobilizować wrodzoną rosyjskiemu narodowi chęć niszczenia — sa-dyzm samozniszczenia; należało spługawić samo pojęcie człowieczeństwa — „zbestjalizować” człowieka, a gdy ten cel został osiągnięty, naród stał się odpowiednim materiałem dla swych wzdów. Naród rosyjski nigdy nie

przebaczy bolszewikom zredukowania człowieka do poziomu dzikiej bestji, lud rosyjski w apostołe bolszewizmu, Leninie, będzie widział wcielenie antychrysta i za lat kilka, mówi J. Parandowski, „chłopki rosyjskie będą nim straszły swoje dzieci”. — Nihilistycznym momentem zbiorowej psychiki rosyjskiej da się wytłumaczyć ta okoliczność, że bierny, bezradny i bezpański naród nie zdołał stawić skutecznego oporu garście tyranów, że ogromna większość ludności z całkowitą apatią oddała się w krwawą niewolę tej garstki. Głęboko zakorzenionym w duszy rosyjskiej pierwiastkiem fetyszyzmu da się wytłumaczyć ten fakt, że naród, który tak niedawno jeszcze legnął się przed carem, dziś żegna się przed Leninem, jedno bożyszczcze zamieniono na inne...

Nie będę dalekim od prawdy, jeśli wbrew ogólnie przyjętemu twierdzeniu, jakoby bolszewizm w Rosji zbankrutował, powiem, że bolszewizm w Rosji istnieje, być może posiada się siłą inercji, lecz niewątpliwie istnieje. Przyczyna tego zjawiska tkwi w strukturze psychicznej narodu rosyjskiego.

Psychologia leninizmu stanie się bardziej zrozumiałą, jeśli zapoznamy się z duchową fizjolognomją twórcy tej bądźco bądź oryginalnej doktryny.

(D. n.)

nia komitetu macedońskiego. Żądanie swe rząd królestwa SHS motywuje okolicznością, iż komitet macedoński, jak to z jego własnych sprawozdań w prasie zagranicznej wynika, organizował napady na terytorjum jugosłowiańskie. Ponadto dr. Nesicz wystąpił podobno z żądaniem aresztowania generała Protogero-wa, który przyznał się na łamach pewnego pisma zagranicznego, że jest kierownikiem akcji macedońskiej na terytorjum jugosłowiańskim. Wszystkie powyższe żądania rządu jugosłowiańskiego za-

komunikowane zostały również posłowi bułgarskiemu w Biłogrodzie, Wakarelskiemu. W kołach politycznych Biłogrodu rozeszła się pogłoska, że w najbliższych dniach przyjedzie do Biłogrodu poseł jugosłowiański przy rządzie bułgarskim, Nesicz, celem poinformowania rządu o wynikach swego demarche. O ileby rząd bułgarski nie spełnił warunków rządu jugosłowiańskiego, dr. Nesicz nie powróciłby do Sofji, a rząd biłogrodzki całą sprawę przedłożyłby Lidze Narodów.

**Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.**

Wczorajszemu posiedzeniu członków Rady miejskiej, w obec nie-dyspozycji prezydenta miasta p. Folejewskiego, przewodniczył wiceprezydent p. Czyż.

Po ustaleniu ostatecznym porządku dziennego, zdjęto wniosek Magistratu w sprawie wprowadzenia częściowego przymusu kanalizacyjnego i wodociągowego, w obec niezgodnienia go w komisjach radzieckich.

Poszczególne frakcje wniosły cały szereg wniosków nagłych i interpelacji, które przekazano zgodnie z regulaminem, do zapoinjowania odpowiednim komisjom.

Interpelację w sprawie redukcji pracowników, w obec wyjazdu do Warszawy ławnika p. Żejmy, odroczone do następnego posiedzenia.

Przechodząc do porządku dziennego, Rada przyjęła bez dyskusji oba wnioski komitetu rozbudowy miasta w sprawie pobierania opłat jednorazowych od udziału w pożyczkach budowlanych od 15 m. b. w stosunku następującym: do pożyczek do 100000 zł. 1 1/2%, do 200000—1.25% i większych—1%, oraz upoważniła komitet do zaciągnięcia trzeciej z kolei pożyczki w kwocie 50000 zł. na remonty zagrożonych domów nie wylączając drewnianych.

Jednocześnie ustanowiono sposób pobierania od patentów procentowania od otrzymywanych przez nich pożyczek.

Z kolei bez dyskusji Rada upoważniła Magistrat do przeniesienia szeregu pozycji budżetowych z jednych działów preliminarza do drugich.

Na wniosek Magistratu postanowiono asygnować z nadwyżki dochodów kinematografu miejskiego 10.000 zł. na urządzenie wentylacji i remont sali miejskiej.

Większą dyskusję wywołała sprawa prolongaty dodatkowych opłat za energię elektryczną na akcje pomocy bezrobotnym.

O ile część dotycząca prolongowania tych opłat do końca okresu budżetowego, t. j. 1 kwietnia 1928 r., w kwocie 10 gr. od kilowatgodziny przeszła, to sprawa sposobu wydatkowania tych sum wywołała zdania rozbieżne.

Magistrat domagał się wolnej ręki w wydatkowaniu pieniędzy z tego źródła, zaś r. Bartnicki żądał, by cała suma była obrócona wyłącznie na pomoc doraźną dla bezrobotnych, a nie na prowadzenie robót publicznych.

Mimo to, że przewodniczący komisji finansowej r. Korolec oraz ławnik p. Łokuciewski wysunęli kompromisowe wnioski, zdanie r. Bartnickiego, przy poparciu socjalistów, bundzistów, komunistów i żydów przeważało.

Formalną burzę demagogiczną wywołała sprawa na pozór niewinna, a mianowicie asygnowania kredytów na akcje **dożywiania dzieci w szkołach powszechnych.**

Wniosek Magistratu i komisji finansowej proponował powiększenie kredytów na ten cel, t. j. wydanie dzieciom szkół powszechnych m. Wilna i prywatnych do 6000 zł. miesięcznie, poczynając od 1 m. b. aż do końca roku szkolnego t. j. ogólnej sumy 36.000 zł. Przemie Magistrat domagał się by podział tych sum był przedstawiony jemu, zastrzegając się, że nie będzie czynił żadnych różnic wyznaniowych i narodowościowych wśród dzieci.

R. Wygodzki we wniosku Magistratu spostrzegł, że wbrew uchwałom komisji finansowej śniadania mają być wydawane w

szkołach prywatnych nie pobierających opłat za naukę i na temle, rozpetał całą burzę, dopatrując się zamachu na „i tak upoludzone” przez rząd” szkolnictwo żydowskie.

Ponieważ szkoły żydowskie, które nie otrzymują, zdaniem mówcy, żadnej pomocy od państwa, muszą pobierać opłaty za naukę, wobec stylizacji wniosku pozabawione były pomocy samorządu w postaci kredytów na dożywianie dzieci.

Dr. R. Wygodzki domagał się utrzymania dotychczasowego klucza, stosowanego przez dawniejszą Radę przy podziale sum, a mianowicie 36 proc. asygnowanych kredytów.

R. Korolec na zasadzie protokołu z posiedzenia odnośnego komisji finansowej dowiódł, że zastrzeżenie, iż tylko szkoły niepobierające opłat za naukę, mają prawo do świadczeń miejskich, jest błędnie wciągnięte do wniosku. Jednakże kwestję tę wykręszując komuniści, bundziści i żydzi i dopatrują się w tem celowego posunięcia.

Żądania żydów popiera skrajna lewica, oczywiście rozszerzając „klucz” na narodowość rosyjską, litewską i białoruską.

R. Fedorowicz wyjaśnił, że poprzednia Rada była zmuszona ustanowić „klucz” przy podziale sum asygnowanych warunkami ówczesnymi.

Dziś sposób ten nie odpowiada potrzebom istotnym i dlatego nie widzi potrzeby wstrzymywania poprzedniej taktyki.

Za wnioskiem w brzmieniu Magistratu gorąco obstarje r. Ehrenkreutz, motywując to zasadą stosowania równoprawienia wszystkich narodowości.

R. Kruk Koźma po białorusku domaga się podziału procentowego w stosunku do ilości dzieci każdej narodowości.

Na wniosek r. Krassowskiego przemówienie r. Kruka streścił po polsku przewodniczący.

Po licznych przemówieniach, technących demagogją zabiera głos r. Czernihow, który polemizując z r. r. Ehrenkreutzem, Piłsudskim i Korolecem czyni obraźliwe wyliczki osobiste pod ich adresami.

Zrywa się formalna burza wśród radnych. Interwenjuje przewodniczący, grożąc mówcy odbraniem głosu.

Wreszcie po przeszło godzinnej dyskusji na żądanie Rady zamknięto dyskusję.

Po zarządzonej przerwie do stołu prezydenckiego zgłoszono szereg wniosków w tej sprawie.

Tak więc obok wniosku Magistratu i komisji finansowej znalazły się wnioski: r. Wygodzkiego o przyznanie szkołom żydowskim na dożywianie dzieci 56 proc. sumy przyznanej szkołom polskim; białorusinów o przyznanie szkołom litewskim i rosyjskim po 10 proc. a białoruskim 15 proc. ogólnej sumy asygnowanej oraz „Bundu” by dzielić kredyt na ten cel przeznaczony, stosownie do ilości dzieci każdej narodowości.

W głosowaniu wniosek Magistratu zyskał 27 głosów, a mianowicie: koła Chr. Nar., monarchistów i sanatorów.

Przeciw temu wnioskowi głosowali: żydzi, bundziści i komuniści, zyskując wszystkiego 17 głosów.

Wobec spóźnionej pory i przeciągających się obrad, resztę sprawozdania odkładamy, do numeru najbliższego. Kos.

**ZAKOPIAŃSKIE KOZUCHY**

otrzymano u DINCESA, Wielka 15.

powiat, Wiszniewski i Wołkowyski.

Z danych powyższej statystyki wynika, że w archidiecezji naszej jest 428 kościołów, oraz kaplic publicznych wzgl. prywatnych, w których odprawiane są nabożeństwa; w tem: parafij—333, filij i rektoratów—95, przyczem (na ogółną ilość 4028) 404 datowanych i 24 niedatowanych, czyli utrzymywanych ze środków prywatnych, lub społecznych.

Najwięcej świątyni posiada oczywiście dekanat Wilno—miasto mianowicie 56. Najgorzej natomiast przedstawia się sprawa w dekanatach: Brzostowski, Raduński i Wasiliskim, gdzie jest zaledwie po 8 świątyni.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 13 bm. powrócił z Warszawy i objął urządowanie Wojewoda Wileński p. Władysław Raczkiewicz, który tegoż samego dnia przyjął delegację zespołu „Reduty”, delegację Towarzystwa Kolonij Letnich, Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemińskiego p. Łęczyńskiego, oraz starostę powiatu Postawskiego p. Niedźwieckiego. (z.)

— **Podatek majątkowy.** Wileńska Izba Skarbowa otrzymała z Ministerstwa Skarbu komunikat, normujący spłaty rat podatku majątkowego. Dotychczas płatnicy podatku majątkowego do 4 stopnia włącznie skali podatkowej, winni byli uiścić połowę definitywnie wymienionego podatku majątkowego. Ponieważ ustawy wytermin płatności całego podatku upłynął już w końcu 1926 r., projekt zaś noweli do ustawy o podatku majątkowym nie przewiduje zmniejszenia podatku, przypadającego od powyższych płatników — ministerjum skarbu zarządza obecnie od nich pobór drugiej połowy podatku majątkowego w dwóch równych częściach, płatnych: — pierwsza do dnia 15 listopada 1927, druga do dnia 15 stycznia 1928 r. Dla pozostałych płatników od 5 stopnia wwyż skali podatkowej w wszystkich grupach kontyngentowych wyznacza się nową ratę w wysokości o 8 proc. od wartości majątku, przyjętej za podstawę wymiaru podatku majątkowego. Rata ta ma być również płatna w dwu równych częściach, w następujących terminach: pierwsza do 15 listopada 1927, druga do 15 stycznia 1928 r.

W wypadkach sprostowania wartości majątku na skutek odwołań względnie przez ministerstwo skarbu w drodze nadzoru, będzie za podstawę obliczenia nowej raty przyjęta sprostowana wartość majątku.

Płatnikom, którzy uiścili więcej, niż dotychczasowe raty podatku majątkowego, nadpłacone kwoty zaliczy się na pokrycie nowych należności. (z.)

— **Piekarnie wileńskie nie będą zamknięte.** Minister Składowski w czasie swego pobytu w Wilnie, gdy mu zameldowano o konieczności zamknięcia 157 piekarni, stwierdził, że jest to stanowczo za duży procent i zwrócił się do władz administracyjnych i sanitarnych z poleceniem zamknięcia jedynie tych piekarni, które w sposób zdecydowany przeczą najelementarniejszym wymagom higieny. (z.)

— **Licytacja koni wojskowych.** Dnia 25 b. m., o godzinie 9 rano, na rynku Kalwaryjskim odbędzie się licytacja wybrakowanych koni wojskowych, pochodzących z garnizonu Wileńskiego i Nowo-Wilejski. Liczba koni narazie wynosi 26. (z.)

— **Kinematograf dla żołnierzy.** Jak się dowiadujemy w najbliższym okresie czasu, jeszcze przed uruchomieniem kinematografu Polskiego Białego Krzyża, w najbliższych dniach odbędzie się w kinematografach wileńskich przedstawienia i odczyty dla żołnierzy garnizonu wileńskiego, zorganizowane przez Referat kulturalno-oświatowy garnizonu i K. O. N. Wilno. (z.)

— **Konkurs orkiestr 19 dyw. piech.** W niedzielę dnia 16 b. m. w Sali Miejskiej odbędzie się konkurs orkiestr 19 dyw. piechoty. Występują zespoły orkiestrowe 77, 85 i 86 p. p. pod batutą swych kapelmistrzów. Zwycięski zespół orkiestrowy weźmie udział w dominiującym konkursie orkiestr D. O. K. III w Grodnie, który się odbędzie prawdopodobnie w pierwszej połowie listopada r. b. (z.)

— **Sprawy samorządowe.** — **Odwołanie posiedzenia sejmiku pow. Wil. Trockiego.** Wobec tego, że zapowiedziana przez urząd wojewódzki pożyczka siewna dla sejmiku powiatu Wileńsko-Trockiego jeszcze nie nadeszła, mające się odbyć w dniu 15 b. m. posiedzenie wydziału sejmiku, na którym miało nastąpić rozdzielnie pożyczki na poszczególne gminy — zostało odwołane aż do czasu otrzymania wymienionej pożyczki. (z.)

— **Posiedzenie komitetu pomocy ofiarom powodzi.** W niedzielę dnia 16 b. m. o godz. 15 odbędzie się w lokalu sejmiku powiatowego Wileńsko-Trockiego posiedzenie komitetu pomocy ofiarom powodzi, na którym będą obecni przedstawiciele wszystkich gmin, wchodzących w skład powiatu Wileńsko-Trockiego. W skład tego powiatowego komitetu wchodzi 17 osób. Na porządku dziennym będą sprawy związane z dotychczasową działalnością komitetu oraz sprawozdanie kasowe. (z.)

**Poczta i telegraf.**

— **Komunikacja telefoniczna z Rosją.** Od dnia 15 b. m. zaprowadza się ruch telefoniczny między Polską i Związkiem Socjalistycznym Republiki Rad w następujących relacjach: Warszawa — Moskwa, Warszawa — Mińsk, Baranowicz — Moskwa, Baranowicz — Mińsk.

— **Budowa poczty na dworcu kolejowym.** Rozwój sieci pocztowo-telegraficznej w województwach wschodnich Rzeczypospolitej w znacznym stopniu tamowana jest brakiem odpowiednich lokali, zarówno w większych miastach, jak i w małych osiedlach, przeto władze centralne przystępują do budowy własnych gmachów dla użytku instytucji pocztowo-telegraficznych. Tak naprz. Ministerstwo przeznaczyło już na budowę własnego gmachu pod urząd pocztowo telegraficzny Wilno II (Dworzec) 500.000 złotych.

— **Agencja poczty-tele. na Nowym Świecie.** Ponieważ w dzielnicach miasta leżących za torem kolejowym (Nowy Świat i inne) odczuwa się brak punktu pocztowego. Wil. Dyrekcja P. i T. Jeszcze w bieżącym roku zamierza otworzyć agencję pocztowo-telegraficzną na Nowym Świecie. Będzie to więc 13-ty z kolei punkt pocztowy, obsługujący teren wielkiego Wilna.

— **Sprawy robotnicze.** — **Podania o zapomogi.** Obwodowe biuro funduszu bezrobocia w Wilnie 14 b. m. rozpoczęło przyjmowanie podań ubiegających się o przyznanie zapomogi z akcji doraźnej za miesiąc październik r. b. bezrobotnych pracowników umysłowych. Ostatni termin składania oznaczono na dzień 24 b. m. W dniu 25 b. m. przyjmowane będą podania wyłącznie od tych bezrobotnych, którzy potrafili udowodnić, że w terminie przepisowym z przyczyn odsieblenia niezależnych nie mogli złożyć podań. Wypłata zasiłków nastąpi w końcu bieżącego miesiąca, prawdopodobnie 28 lub 29. (z.)

— **Rekrutacja robotników rolnych.** W lokalu państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Wilnie, w dniu 11 b. m., odbyło się posiedzenie komisji rejestracyjnej celem rekrutacji robotników rolnych do Francji. Zakwalifikowano ogółem 35 osób, z czego 20 mężczyzn i 15 kobiet. Wyjazd zakwalifikowanych kobiet nastąpi w dniu 24 b. m. Termin wyjazdu mężczyzn nie został jeszcze ustalony. (z.)

— **Z życia stowarzyszeń.** — **Walne zebranie.** Dnia 23 października b. r. o godz. 12 w lokalu własnym przy ul. Żeligowskiego 1 m. 17, odbędzie się Walne Zgromadzenie Oddziału Wileńskiego Legji Inwalidów W. P.

— **Poświęcenie.** W niedzielę dn. 16 paźdz. o godz. 1 po poł. odbędzie się poświęcenie lokalu Domu Ludowego Polskiej Macierzy Szkolnej, siedziba koła P. M. S. im. T. Kościuszki. Poświęcenia dokona J. E. ks. bisk. Bandurski.

— **Sprawy białoruskie.** — **Aresztowanie redaktora „Sielanskiej Prawdy”.** W dniu onegdajszym policja aresztowała i osadziła w więzieniu na Łukiszkach redaktora odpowiedzialnego białoruskiego tygodnika „Sielanska Prawda”, który został przez sąd skazany na karę więzienia, na przeciąg 4 miesięcy, za umieszczenie artykułów o treści antypaństwowej. (z.)

— **Sprawy sanitarne.** — **Choroby zakaźne w Wilnie.** Za czas od 2—8 bm. zanotowano na terenie m. Wilna następujące wypadki chorób zakaźnych: tyfus brzuszny 4, tyfus płamisty 2, płonica 18, błonica 6 (umarło 1), ospówka 2, odra 4, kszusiec 9, róża 1, różyczka 1, gruźlica 2 (umarło 1), grypa 1, przyszynica 4. (z.)

— **Sądy.** — **Proces T. Sławińskiego i in. o szpiegostwo.** Na skutek apelacji skazanych w dn. 30 listopada r. ub. przez Sąd okręgowy w Wilnie za usiłowanie odstąpienia agentom obcego państwa wykradzonych dokumentów mobilizacyjnych I-go p. łączności, a więc: chorążego wzmiankowanego pułku Stanisława Rymkowskiego, któremu dokumenty te były dostępane z tytułu jego służby oraz b. komisarza policji państw. Stanisława Turno-Sławińskiego i Ottona Weryho-Darowskiego, wczoraj sprawa ta znalazła się ponownie w sądzie apelacyjnym. Jak wiadomo, wobec udowodnienia winy podsądnym, sąd okre-

7952

**RE 074**  
LAMPA DETEKTOROWA

**„TELEFUNKEN“**

niebывale wielkiej emisji  
Żądać wszędzie.

**Wyrób Tow. „OSRAM“.**

**Różne.**

— **Program radia na dzień 14 października.**  
Warszawa, 1111 m. — 12,00 i 15,00 Komunikaty; 16,25 Nad program i komunikaty; 16,40 Odczyt p. t. „Telewizja”, wygl. inż. Eugenjusz Porębski; 17,05 Komunikaty P. A. T.: 17,20 Odczyt p. t. „Organizacja pracy w rolnictwie” (dział „Rolnictwo”), wygl. p. Biedrzycki; 17,45 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry domostw; 19,00 Komunikat rolniczy; 19,15 Rozmaitości, wypowiedź p. Ludwik Ławiński; 19,30 Odczyt p. t. „Turystyka, jako czynnik wychowania fizycznego i moralnego” (dział „Sport i wychowanie fizyczne”), wygl. p. Adam Milobędzi; 20,15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszaw-

**WYSTAWA RADJOWA**  
WARSZAWA  
Dolna Szwajcarska  
8 — 17 października.

gowy skazał b. chorążego Rymkowskiego na osadzenie w ciężkim więzieniu na l. 8, a dwóch pozostałych na takież więzienie po lat 6 każdego.

Wobec niestawienia się na rozprawę świadka obrony Jakóba Śniadowicza, sąd apelacyjny pod przewodnictwem wiceprezesa wydziału karn. p. L. Bochwica postanowił sprawę odroczyć, św. Śniadowicza za niestawienie się ukarać grzywną w ilości 50 zł. i sprowadzić go pod przymusem na następne posiedzenie w tej sprawie. Kos.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Komedjowy. pogodny repertuar Teatru Polskiego na kilka wieczorów ulegnie zmianie, aby publiczności przez ten czas pokazać okropności przeżywane w Rosji przy obecnym systemie rządów.

W tym celu Teatr Polski wystawia dziś po raz pierwszy sztukę E. Czirikowa p. t. „Komisarz sowiecki”. Dla osób o słabych nerwach „Komisarz sowiecki” jest widowiskiem nie odpowiednim.

Kierownictwo Teatru Polskiego „Komisarza sowieckiego” utrzymuje na repertuarze tylko przez kilka wieczorów i już w początkach przyszłego tygodnia ukazuje się sensacyjna amerykańska sztuka Pollocka „Znak na drzewach”, z której codziennie odbywają się próby pod kier. K. Wyrwicz-Wichrowskiego.

— **Jutrzejka popołudniowa.** Jutro w sobotę o g. 4 m. 30 pp. grana będzie raz jeszcze krotoczwłoka i szalona temple i weselości „Wesoła spółka” — Nancygę.

— **Widowiska niedzielne.** Teatr Polski w niedzielę czynny będzie trzy razy:  
O g. 3-ej pp. (ze względu na długość tego widowiska) punktualnie „Królowa Biarritz” — M. Hennequina i R. Collusa.  
O g. 6-ej „Niech żyje miłość” — komedia Gandy.  
O g. 8 m. 30 w. „Komisarz sowiecki” — E. Czirikowa.

Bilety na wszystkie widowiska sprzedaje kasa Teatru codziennie 11-ej do 9-ej wiecz. bez przerwy.

— **Poranek taneczny w Teatrze Polskim.** W niedzielę nadchodząca 16 b. m. o g. 12 m. 30 pp. na poranku tanecznym wystąpi utalentowana interpretatorka tańców klasycznych zaszczycenie znana Wilnu p. Lidja Winogrodzka-Gregor.

W wykonaniu jej ujrzemy szereg produkcji tanecznych do muzyki: Bloch, Brahms, Donaldson, Ganne, Holst, Kreisler, Scharwenka, oraz z Instrumentami perkusyjnymi.

Akompanjament dyr. W. Szczepańskiego.  
Ceny miejsc od 30 gr. Bilety do nabycia w kasie Teatru od 11 — 9 w.

— **Poranek koncertowy.** Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki podaje wiadomość, iż poranek koncertowy na rzecz powołanego i celu kult. oświat. który miał się odbyć dn. 9.X w Sali Miejskiej został, z powodu wiecej protestacyjnego, odwołany i odbędzie się w niedzielę dn. 6-go listopada o godz. 12 m. 30.  
Bilety nabyte są ważne.

**Ze świata.**

**Jak b. cesarz Wilhelm uniknął śmierci przez rozstrzelanie.**

W tych dniach ukazały się na półkach księgarskich Londynu wspomnienia sir Henry Wilsona, marszałka Anglii, który brał bardzo żywy udział w rokowańach pokojowych o traktat wersalski. We wspomnieniach tych znalazły się niezwykle ciekawe momenty, interesujące szczególnie koła polityczne. Sir Henry Wilson stwierdza w swych wspomnieniach, że delegacja angielska z Lloyd Geomem parła wówczas do rozprawy sądowej przeciw Wilhelmowi II, żądając dla ekscesarza Niemiec karę śmierci. Sir Henry Wilson mówi między innymi:

— W dniu zawieszenia broni w roku 1918-ym obiadował marszałek u Lloyd George’a na Downing Street. Obecni byli Winston Churchill i Lord Birkenhead. Lloyd George oświadczył wówczas, że żąda rozstrzelania Wilhelma. Birkenhead zgadzał się z poglądem Lloyd George’a. Winston Churchill wypowiedział się przeciw takiemu postępowaniu z b. cesarzem.

18 listopada odbyło się posiedzenie Rady Gabinetowej. Rozpatrywano pytanie, czy Wilhelma należy stracić, czy też nie. Lord Birkenhead zakomunikował, że doradcy prawni koronni wypowiedzieli się jednomyślnie za wyto-czeniem cesarzowi procesu. Birkenhead dodał, że z punktu widzenia opinii publicznej proces przeciw Hohenzollernom i najostrejsza kara byłaby bardzo pożądana. Należy publicznie ogłosić, że najlepszym środkiem przeciw przewrotowi okrutnej wojny, be-

dzie przykładowa i sprawiedliwa kara dla głównego winowajcy.

Gabinet wypowiedział się jednomyślnie w myśl oświadczenia Lorda Birkenheada. Marszałek Wilson również zgodził się na ten projekt.

27-go grudnia 1918 roku odbyło się posiedzenie gabinetów sojuszników. Lloyd George, Lord Balfour, Bonar Law, Clemenceau, marszałek Foch, Weygand, Orlando, Sonnino i marszałek Wilson podpisali deklarację, zgadzającą się na proces przeciw cesarzowi.

Potem oczywiście wiele się zmieniło Lloyd George przeszedł do opozycji przeciw Francji. Znamienny jest jeszcze jeden ustęp ze wspomnień marszałka Wilsona z maja 1919 roku:

— „Podczas rokowań delegacji angielskiej na konferencji pokojowej, oświadczył Lloyd George, że utworzenie t. zw. Ligi Narodów i statut Ligi Narodów uważa za groteskę i śmieszny dokument”.

**Naczelnik milicji i świni.**

Obrazek z Rosji Sowieckiej. Korespondent moskiewskiej „Wieczerniej Gazety” nadesłał w tych dniach z miasta Permu ciekawą korespondencję, w której opisał szczegółowo, w jaki sposób naczelnik milicji miejskiej postanowił pozbyć się świni, które dotychczas swobodnie całymi dniami „spacerowały” po ulicach miasta Permu. Wreszcie władze urządziły w mieście obławę. Dziesiątki świni, nie bacząc na ich rozpaczliwą obronę, „aresztowano” i ulokowano w celach dla pijanych. Niestety jednak przeciwko zarządzeniu temu zaprotestowali w stanowczy sposób dotychczasowi mieszkańcy aresztu, oświadczając, według „Wieczerniej Gazety”, że „bydłętami wprawdzie jesteśmy, ale — w jednej celi ze świniami mieszać nie będziemy”. Naczelnik milicji nie miał ostatecznie innego wyjścia, jak zwolnić świnię „z aresztu”.

Wprawdzie wywieziono je na specjalne pastwisko za miastem, ale już po kilku dniach dowolne zwierzęta zdunzone widocznie monotonnym życiem wiejskiem, powróciły do Permu, i znów zaczęły spacerować po głównych ulicach. Naczelnik milicji był zrozpaczony. Zastanawiając się nad przyczynami powrotu świni do miasta, pan naczelnik przyszedł do wniosku, iż rozumne te zwierzęta dlatego tak chętnie czas swój spędzają na głównych ulicach, że ulice te obfitowały w bujną trawę, która na nich w ciągu kilku ostatnich lat wyrosła. Wydano więc nowy rozkaz: skosić trawę! Przez kilka dni na ulicach Permu pilnie pracowali bezrobotni, kosząc trawę. Po pewnym jednak czasie stwierdzono, że sposób taki „nie jest dość radykalny”, gdyż trawa po kilku dniach znów wyrosła. Wobec tego wydano nowy rozkaz: Trawę trzeba wyrwać!

Praca ta była mozolna, ale ambitny naczelnik milicji nie dał się tem zastraszyć. Mieszkańcy i właściciele domów na głównych ulicach miasta otrzymali rozkaz wyrwania trawy przed swymi domami. A ponieważ nierespektowanie rozkazu podlegało wysokim karom, po kilku dniach trawy na ulicach Permu nie było. Naczelnik milicji triumfował, a świnię musiał, chcąc nie chcąc, wywędrować za miasto.

**Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.**

Sekretarjat Koła dz. Snipszki prosi członków Zarządu na posiedzenie Zarządu, które odbędzie się w sobotę 15 października r. b. o godz. 6 wiecz., w lokalu Sekretarjatu, Lwowska 7 m. 6.

Sekretarjat Koła dz. „Nowy Świat” prosi członków Zarządu na posiedzenie Zarządu, które odbędzie się w niedzielę 16 października r. b. o godz. 5 p. p. w lokalu Sekretarjatu przy ul. Śniegowej 20 m. 3.

**KRONIKA.**

— **Wiadomości kościelne.** — **Powrót z wizytacji J. E. ks. Arcybiskupa.** W dniu wczorajszym powrócił z wizytacji J. E. Arcybiskup-Metropolita Wileński. Jego Ekscelencja zwizytował wczoraj Ostrowiec (koło Wilna) w towarzystwie kanclerza Kurji Metropolitańskiej ks. kanonika Adama Sawickiego oraz ks. kapelana Walerjana Meysztowicza. Od dnia dzisiejszego do przyszłego wtorku ks. Arcybiskup przebywać będzie w Wilnie.

— **Mapa wyznania katolickiego.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przystąpiło ostatnio do opracowania ogólnopństwowej mapy wyznania katolickiego.

W związku z tem Wileńska Kurja Metropolitańska przesyła od-

powiednie dane, dotyczące archidiecezji Wileńskiej, do Ministerstwa W. R. i O. P.

Dane te wykazują ilość ogólną parafij, filij i rektoratów w poszczególnych dekanatach archidiecezji, obejmując zarówno datowane przez rząd, jak i niedatowane lecz faktycznie istniejące.

Cały teren archidiecezji Wileńskiej (woj. Wileńskie — w całości oraz woj. Białostockie i Nowogrodzkie—częściowo), jest podzielony na 25 dekanatów, mianowicie: Białostocki, Bieniakoński, Brastawski, Brzostowski, Dąbrowski, Głęboki, Grodzieński, Knyszyński, Lidzki, Lunneński, Miorski, Nadwilejski, Oszmiański, Reduński, Słonimski, Sokólski, Święciański, Swirski, Trocki, Wasiliski, Wilejski, Wilno—miasto, Wilno—

Ohydny paszkwil.

Prof. Wędkiewicz w ostatnim „Przeglądzie Współczesnym”... „Zdeprawianie serc, spalenie umysłów, potworne spodenie dusz, kabotyzm najwyższego stopnia...”

Nie przemienilo jeszcze smutne echo nieprzyzwoitych wypisów p. Etchegoyen w książce „Pologne, Pologne!”... „W duszach polskich nie ma miejsca ani dla rozpęczy, ani dla protestów gwałtownych...”

„Polacy — jakże to mizerna rasa, jak mali ludzie, jakże rozpaczliwa meszkineria we wszystkim — w dobrem, w złym, w obojętnym! Wszystko, czego dokonują Polacy, wykonane pod technicznym ukrywanym nienawiści...”

„Zdaje się jednak, że nie trzeba zbyt wielkiej intuicji, aby odgadnąć, do której z tych „trzech lepszych narodowości, maltretowanych przez Polskę” ordynary paszkwilant się zalicza. Któż to z naszych mniejszości narodowych może tak plenić się na polski gorący katolicyzm, któż z tych „maltretowanych narodowości” wzięła się z powodu gestów brutalnych wobec silnych (w innym miejscu jest mowa w paszkwilu i o pogromach).”

Na naszych pograniczach.

Strzelanina na pograniczu. W rejonie strażnicy Pohost w nocy z dnia 11 na 12 b. m. posterunek K. O. P. został zaalarmowany ostrą strzelaniną salwami po stronie sowieckiej. Kule jednak nie dochodziły na naszą stronę. Według wersji, krążących wśród

w Grodnie w urzędzie pocztowym defraudacja 17 tysięcy złotych. Śledztwo przeprowadzone przez organa policji, oraz władze pocztowe wykazało, że kradzież została popełniona przez funkcjonariusza urzędu pocztowego w Grodnie Michała Korowaja. Inspektor Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów p. Suchorski, przeprowadzając ostatnio inspekcję urzędu pocztowego, zwrócił uwagę na tajemnicze zachowanie się Korowaja. Policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu podejrzanego i znalazła pieczęć lakową, oraz lak. Pieczęć była identyczna z fałszyfikatem, którym znaczone były worki zawierające listy pieniężne, oraz przekazy. Korowaja aresztowano. Wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się do winy, że rzeczywiście otwierał worki — a potem, po wybraniu pieniędzy, zalepał je, pieczętując fałszywą pieczęcią lakową.

Zachodził przypuszczenie, że inne małwarsacje, jakie się zdarzały w urzędzie pocztowym w Grodnie popełnione były przez tego niesumiennego urzędnika. (z).

Na naszych pograniczach.

Strzelanina na pograniczu.

W rejonie strażnicy Pohost w nocy z dnia 11 na 12 b. m. posterunek K. O. P. został zaalarmowany ostrą strzelaniną salwami po stronie sowieckiej. Kule jednak nie dochodziły na naszą stronę. Według wersji, krążących wśród

ciągnięciu nowej pożyczki około 50 razy mniejsze, niż w Anglii, 28 razy mniejsze, niż we Francji, a 10 razy mniejsze niż we Włoszech. Wpływy skarbowe z danin publicznych i monopolów. Wpływy z danin publicznych i monopolów za czas od początku b. r. budżetowego 1927/28 to jest od 1 kwietnia r. b. do 30 września r. b. wyniosły ogółem 983 miliony złotych, t. j. o 215,9 milionów zł. więcej, niż za tenże okres ub. r. budżetowego. W tem wpływy z danin publicznych wyniosły 624,5 mil. zł. wobec 485,7 mil. zł. wpływy zaś z monopolów 358,5 mil. zł. wobec 281,4 mil. zł. za tenże okres r. ub. Daniny publiczne dały w okresie od 1 kwietnia r. b. do 30 września r. b. o 138,8 mil. zł. więcej, monopole zaś o 77,1 mil. zł. więcej, niż za tenże okres roku ubiegłego.

G I E Ł D A. WARSZAWA, 13 X. (Pat.) — Dolar 8,88—8,90—8,86. Londyn 43,42—43,53—43,31. Nowy-York 8,90—8,92—8,88. Paryż 35,02—35,11—34,93. Praga 26,415—26,48—26,35. Szwajcaria 171,94—172,37—171,54. Wiedeń 125,82—126,13—125,52. Papiery procentowe: dolarówka 67—65,25, pożyczka kolejowa 103—103,50, 5% konwersyjna 65—66, 5% kolejowa konwersyjna 61, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj., Banku Rolnego i oblig. Banku Gosp. Kraj. 92—93, oblig. Banku komunalnego 92, 8% ziemskie 83—82,50, 8% warszawskie 82,50—81,50—81,75, 5% warsz. 68—67,50—68, 4,5% ziemskie 62—62,50—62, 4,5% warsz. 63,50, 5% m. Łodzi 57,50, 8% m. Piotrkowa 75. Akcje: Bank Dyskontowy 133,00 Bank Handlowy 125,00, Bank Polski 160—156,50—157,50, Związek Spółek Zarobkowych 98,00, Czersk

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Ile mamy długów?

Ogólna suma długów państw. Polski wynosi 3,583,016,377,48 zł. Z powyższej sumy przypada na długi wewnętrzne 314,298,158,48 złotych, a na długi zagraniczne 3,268,718,219 zł., czyli 367,271,710 dolarów. Jeśli więc do tego dodamy nowozaciągniętą pożyczkę w kwocie 70 milionów dolarów, wyraża się będzie zadłużenie zagraniczne Polski kwotą 439,271,710 dolarów, a cały dług państwowy Polski kwotą 474,586,109 dolarów, co wynosi na głowę przeszło 15,8 dolarów. Obciążenie państwowe długami na głowę ludności jest w Polsce przeto nawet po za-

do kategorii przygodnych artystów. Porzuc myśl o zdobyciu fortuny na polu sztuki filmowej. Zapewniam cię solennie, że więcej już szans masz, grając na wyścigach konnych w totalizatorze i stawiając wyłącznie na bezwzględnie „fuksy”. A jeżeli jesteś tak ambitny i pragniesz dla siebie rozgłosu za wszelką cenę, to lepiej skacz z mostu pomiędzy New Yorkiem a Brooklynem — o wiele mniej narażasz się na skreczenie karku, aniżeli walcząc w Hollywood o laury kinematograficzne. Nie lódz się, mało komu udaje się zwyciężyć, i znacznie liczniejszy jest zastęp dyrektorów banków, pobierających wysokie pensje, od garści aktorów filmowych, mogących pochwalić się dobrmi gazami.

ROZMAITOŚCI.

Stara prawda życiowa o tęczącej bajce kinematograficznej.

Setki, tysiące i krocie młodzińców oraz panienek, śniących po nocach o wawrzynach Charlie Chaplina, Poli Negri, Douglasa Fairbanka, Mary Pickford etc., a na jawie marzących o ich milionowych zarobkach, winny głęboko zastanowić się nad życiowymi radami, udzielonymi przez znakomitość reżyserską Hollywoodu swojemu młodemu przyjacielowi, pragnącemu poświęcić się karierze filmowej.

„Drogi mój Jacku! Otrzymałem Twój list, w którym donosisz mi o ukończeniu liceum i niezłomnym postanowieniu wykluczenia się na gwiazdę filmową. Wierzę ci najzupełniej, Kochany chłopcze, gdy piszesz, że będziesz rzetelnie pracował nad dopełnieniem tego celu i że gotów jesteś zadowolnić się w pierwszych latach minimalnym zarobkami. Ale muszę Ci szczerze wyznać, że my wszyscy, doskonale znający tutejsze warunki i stosunki, usilnie odradzamy przyjazdu do Hollywood każdemu, kto zwraca się do nas z prośbą o ułatwienie mu pierwszych kroków na drodze ku sławie ekranowej.

Wiedz bowiem, że przeszło 18,000 mężczyzn, kobiet i dzieci zebrało formalnie w obecnej chwili o jakiegokolwiek bądź zajęciu w tutejszych przedsiębiorstwach kinowych. A zabiegali ich są niemal beznadziejnie, przeciętne bowiem zapotrzebowanie na statystów wynosiło ubiegłego roku w całym Hollywood zaledwie 710 osób dziennie. Płace zaś są tak skape, że niespełna trzecia część tych wybranych jest w stanie z nich się utrzymać, reszta więc musi szukać dodatkowej pracy i należy

1,32, Częstocica 3,75—3,60—3,65, Gosławice 80, Michałów 0,77—0,76, Cukier 6,16—5,75—5,90, Firley 57, Łazy 0,46—0,48, Wysoka 140—142, Węgeln 118—116—117, Nobel 57—54,50—54,75, Cegielni 54,00—52,00—53,00, Filtzner 6,75, Lilpop 40,00—41,00—39,00, Modrzewo 10,50—10,75—9,90, Norblin 210,00, Orthwein 14,00—14,75, Ostrowiec 101—98—99, Pociąg 3,15—3,20—3,15, Rudzki 67—65—65,75, Starachowice 86—81—81,50,

ROZMAITOŚCI.

Stara prawda życiowa o tęczącej bajce kinematograficznej.

Setki, tysiące i krocie młodzińców oraz panienek, śniących po nocach o wawrzynach Charlie Chaplina, Poli Negri, Douglasa Fairbanka, Mary Pickford etc., a na jawie marzących o ich milionowych zarobkach, winny głęboko zastanowić się nad życiowymi radami, udzielonymi przez znakomitość reżyserską Hollywoodu swojemu młodemu przyjacielowi, pragnącemu poświęcić się karierze filmowej.

„Drogi mój Jacku! Otrzymałem Twój list, w którym donosisz mi o ukończeniu liceum i niezłomnym postanowieniu wykluczenia się na gwiazdę filmową. Wierzę ci najzupełniej, Kochany chłopcze, gdy piszesz, że będziesz rzetelnie pracował nad dopełnieniem tego celu i że gotów jesteś zadowolnić się w pierwszych latach minimalnym zarobkami. Ale muszę Ci szczerze wyznać, że my wszyscy, doskonale znający tutejsze warunki i stosunki, usilnie odradzamy przyjazdu do Hollywood każdemu, kto zwraca się do nas z prośbą o ułatwienie mu pierwszych kroków na drodze ku sławie ekranowej.

Wiedz bowiem, że przeszło 18,000 mężczyzn, kobiet i dzieci zebrało formalnie w obecnej chwili o jakiegokolwiek bądź zajęciu w tutejszych przedsiębiorstwach kinowych. A zabiegali ich są niemal beznadziejnie, przeciętne bowiem zapotrzebowanie na statystów wynosiło ubiegłego roku w całym Hollywood zaledwie 710 osób dziennie. Płace zaś są tak skape, że niespełna trzecia część tych wybranych jest w stanie z nich się utrzymać, reszta więc musi szukać dodatkowej pracy i należy

Przybyły one do Hollywood w nadziei zabłyśnięcia na firmamencie ekranowym, a potem rade są, gdy uda im się otrzymać miejsce pielęgniarzki, pokojówki, bony, lub sklepowni. W ostatnich czasach wzmógł się popyt na bardzo brzydkich mężczyzn brodatych, ale tych jest właśnie znacznie mniej, aniżeli klasycznych piękności. I dlatego jeszcze raz powtarzam ci — kształć się na inżyniera, lekarza, śpiewaka, bankowca, lecz unikaj jak ognia kariery kinematograficznej. Siadaj przy stole i wykombinuj jakąś nową mieszankę benzyny, a będziesz miał poważniejsze szanse na objęcie stanowiska dyrektora „Standard Oilu”, niż triumfowanie w Hollywood. Pamiętaj, nie przyjeżdżaj tu! Graj w totalizatorze na wyścigach, rzucaj się z mostu do wody — wszystko, byle nie szukać sławy i fortuny w Hollywood. Bo nie masz żadnych szans ku temu.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY. Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

„Wśród bestyi i ludzi” dramat w 10 aktach | Nadpro- gram 10 aktów | gram 10 aktów

„Czy pan zna Lipka” komedia w 2 aktach | Nadpro- gram 2 aktów | gram 2 aktów

Lek.-Dentyści. ZGUBY. Domki kupię w Wilnie za 1000 — 2500 dol. może być zadłużony.

Różne sumy. do ulokowania posiadania D.K. „ZACHETA” Gdańska 6, tel. 9-05.

Szukaj pracy. Poszukuję pracy biurowej, względnie posady rządcy domu, ekonomisty, kler, przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego.

KINO „LUX” Dział Premiera! Wielki sensacyjno-erotyczny dramat p. t.: „NA PARYSKIM BRUKU” (Golgota serc kochających). W roli głównej bohater filmu „Ben Hur” piękny Ramon Novarro za którym szaleją kobiety i uroczą Enid Benuet jako „Upadła”. Początek o g. 4-1/2.

„NA PARYSKIM BRUKU” (Golgota serc kochających). W roli głównej bohater filmu „Ben Hur” piękny Ramon Novarro za którym szaleją kobiety i uroczą Enid Benuet jako „Upadła”. Początek o g. 4-1/2.

„Czy pan zna Lipka” komedia w 2 aktach | Nadpro- gram 2 aktów | gram 2 aktów

Lokale. Sklep do wynajęcia. Tatarska 10. Inform. u gospodyni domu. 2454-1

Mieszkania i pokoje. Wolne mieszkania. Gdańska 6 tel. 9-05. Solidni kandydaci zapłać zgóry.

Do sprzedania. lokomobila fr. Lanza zbudowana 1924 r. 34—50 H.P. atm. z przegrzewaczem. Wiadomość: Czestochowa. Ogrodowa 26: Basiński. 506-1

Kino „STELLA” Dział nieodwołalnie ostatni dzień! Film wszechświatowej sławy „NĘDZNICY” (LES MISERABLES) WIKTORA HUGO. Spieszcie ujrzeć!

„NĘDZNICY” (LES MISERABLES) WIKTORA HUGO. Spieszcie ujrzeć!

„Czy pan zna Lipka” komedia w 2 aktach | Nadpro- gram 2 aktów | gram 2 aktów

NAUKA. CHCESZ OTRZYMAĆ PŁACĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza 42. Kursa wyuczenia listowno: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, planis na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zgadzajcie prospektów. 2083-16

Do wynajęcia. Pokój na ul. Mickiewicza na ul. dwóch oknach na ul. słońcem do bardzo solidnego lokatora. Może być z użytkownością salonu. Adres w Administracji „Dz. Wil.” Dominikańska 4. 2494-1

Folwark 70 ha. z dobrmi zabudowaniami, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, w pobliżu stacji do sprzedania za 4,000 dolarów.—Wileńskie Biuro Komissowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152-2

Dobrobyt i Majątek Czeka u Twych Drzwi!!! OTWÓRZ JE UMIEJĘTNIE 497 kupując LOS do 1ej klasy 16-iej Pol. Państw. Loterji w słynnej z wielkich wygranych i w najszcześliwszej KOLEKTURZE H. MINKOWSKI Wilno, Niemlecka 35, tel. 13—17 P. K. O. Nr. 80928. Centrala: Warszawa, Nalewki 40 Tel. 296—35 i 195—81. P. K. O. Nr. 3553 A ZNAJDZIESZ DROGĘ DO SZCZĘŚCIA!!! Główna wygrana Zł. 650,000 a ponadto: 400,000, 250,000 2 po 100,000 2 po 75,000, 2 po 60,000, 3 po 50,000, 2 po 40,000, 2 po 30,000, 6 po 25,000, 18 po 15,000, 30 po 10,000, 54 po 5,000, 90 po 3,000, 180 po 2,000, 422 po 1,000 i wiele wiele in. CENA LOSU: 1/4 — zł. 10 | 1/2 — zł. 20 | 1/1 — zł. 40 CO DRUGI LOS WYGRYWA!!! Najlepsza okazja wzbogacenia się!!! Niechwały szanse!!! Znamlejszycowmy wysyłamy losy po nadesłaniu zamówienia i należności. WYTNIJ I ZACHOWAJ! Najszcześliwsza Kolektura w Kraju H. MINKOWSKI Wilno, Niemlecka 35, tel. 13—17 P. K. O. Nr. 80928 CENTRALA: Warszawa, Nalewki 40, tel. 296—35 i 195 — 81. P. K. O. Nr. 3553.

Anglicy twierdzą że na uosposobienie człowieka idealnie wypya filiżanka dobrej herbaty. Idealnie takiej herbaty, wprowadzonej teraz u nas w Polsce jest marka dwóch liter F. P. Wszędzie do nabycia. 491 Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5-7 p.p. W. Pohlanka 2, róg Zawalskiej. W.Z.P. 1 Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 1/2 — 8. W.Z.p. 29 DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10-1, od 5-8 wiecz. KOBIEĆ-LEKARZ DR. ZELDOWICZ KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24. Telefon Nr. 277. W.Z.P. 31

Wolne mieszkania. Gdańska 6 tel. 9-05. Solidni kandydaci zapłać zgóry. 1 Mieszkanie 5 pokoi, kuchnia, spiżarnia, wanna, osobne wejście od zaraz do wynajęcia. Dowiedzieć się Popowska 22 Poptawski. 2450-2 Pokój na ul. Mickiewicza na ul. dwóch oknach na ul. słońcem do bardzo solidnego lokatora. Może być z użytkownością salonu. Adres w Administracji „Dz. Wil.” Dominikańska 4. 2494-1 RÓŻNE Nowy Sklep „Okazja” Sw. Jęńska 16 8 Kupno i sprzedaż rozmaitych rzeczy. Szacunek rzeczy bezpłatnie Kupno kwit. lombardowych. 2238 Kościelne! naturalne wina francuskie polecają B-cia GOŁEBIOWSCY ul. Trocka 3 tel. 757. 490-3 WELNE POSADY Potrzebne zdolne paniny do szycia do pracowni damskich ubrań Kobylńskiej, Mickiewicza 15, m. 10. 2491-1 Potrzebna niania zdrowa z dobrmi rekomendacjami. Ulica Kasztanowa 5 m. 6. KUPNO Bilard w dobrym kupmy. Otwarty piśmie składca: Garbarska 5, m. 4. -1

Do sprzedania. lokomobila fr. Lanza zbudowana 1924 r. 34—50 H.P. atm. z przegrzewaczem. Wiadomość: Czestochowa. Ogrodowa 26: Basiński. 506-1 Fortepian gabinetowy w dobrym stanie okazjynie do sprzedania za 600 zł. Ul. Pilsudskiego 54, m. 10. 487 Domek murowany z ogródkiem, w dobrym punkcie sprzedamy za gotówkę 1500 dolarów. Wileńskie Biuro Komissowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 242-1 Folwark 70 ha z dobrmi zabudowaniami, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, w pobliżu stacji do sprzedania za 4,000 dolarów.—Wileńskie Biuro Komissowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152-2 Za 1,500 dolarów poważne i rentowne przedsiębiorstwo w Wilnie przeda parę udziałów. Możliwy udział w pracy. — Dom H.K. „ZACHETA” Gdańska 6, tel. 9-05. 255-1 Krawcowa z długoletnią praktyką (była pracownica firmy Hersego w Warszawie) szycie suknie, płaszczy, futra. Przyjmuje uczenie do nauki kroju i szycia; uczenie z prowincji mogą być przyją, na mieszkanie z utrzymaniem. Skopkowa 7, m. 8. „Władysława”, ostatnie wejście z balconu. 1891 Inteligentna pani-panka po-znanianka poszukuje od zaraz posady ekspedjentki lub bufetowej. Posiada rekomendacje. Zwieryzyniec, ul. Krzywa 41, M. Porazińska. 2478 Służąca do wszystkiego poszukuje posady. Zna dobre kuchnie. Posiada rekomendacje. J. Jasńskiego 17, m. 5. 2486 Biegle maszynistka-biuralistka posiadająca maszyny do pisania poszukuje posady. Zna języki. Oferty do Administracji Dzien. pod „S.J.” 2492-1

TYLKO U NAS Węgiel najlepszy Waga sprawiedliwa Duży obrót Plombowane wozy mały Śpieszne załatwienie zysk jest Dostawa od pól naszą dowiżą a stąd tony IG. DUCHNOWSKI i S-ka Zawalna 21 lok. 15 (od Drenu rynku).

PO CENACH FABRYCZNYCH Kalosze, Sniegowce krajowe i zagraniczne. —2 Obuwie, Swetry modne. Ciepła bielizna, welniane rękawiczki, pończochy, skarpetki oraz najrozmaitsze towary poleca firma: W. Nowicki. Wilno, ul. Wielka 30. — Telefon 908.

SKŁAD MEBLI Spółdzielnia „ZJEDNOCZ NI STOLARZE” W Wilnie, ul. Trocka Nr 6. Wielki wybór różnyh mebli własnych warsztatów. Przyjmuje zamówienia na całkowiite urządzenia biur, urzędów, różnych instytucji banków, oraz wykonywa wszelkie pojedyncze meble. Ceny umiarkowane. Rysunki i kosztorysy na żądanie. FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędných, zafrancuznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemlecka 3, m. 6.

Wielki wybór różnyh mebli własnych warsztatów. Przyjmuje zamówienia na całkowiite urządzenia biur, urzędów, różnych instytucji banków, oraz wykonywa wszelkie pojedyncze meble. Ceny umiarkowane. Rysunki i kosztorysy na żądanie. FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędných, zafrancuznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemlecka 3, m. 6.

DRUKARNIA I INTROLIGA-TORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. 12-44 Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i wcho-dzące. DRUKARSKA KAUCCJA hipotecznej od 20—100,000 złotych poszukujemy dla odpowiedzialnej i poważnej firmy przemysłowej. D.K. „ZACHETA”, Gdańska 6, tel. 9-05. 256-1

Zawiadomienie. 3 Okręgowa Szefostwo Budownictwa w Grodnie ogłasza w dniu 24 października 1927 roku godzina 10-ta przetarg na roboty asenizacyjne w garnizonach: Młodziecno, Helenowo, Krasne i Wilejka pow. na przeciąg jednego roku. Szczegółowe ogłoszenie w „Polsce Zbrojnej” w Warszawie. 3 Okręgowa Szefostwo Bud. w Grodnie. L. dz. 7304/Bud.

Wielki wybór różnyh mebli własnych warsztatów. Przyjmuje zamówienia na całkowiite urządzenia biur, urzędów, różnych instytucji banków, oraz wykonywa wszelkie pojedyncze meble. Ceny umiarkowane. Rysunki i kosztorysy na żądanie. FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędných, zafrancuznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemlecka 3, m. 6.

Poszukuję dzierżawy w okolicy Wilna lub stacji kolejowej. Może być niewielki folwark lub ferma. Oferty do Adm. „Dz. Wil.” pod „Dzierżawa”. 509-2

Biłard w dobrym kupmy. Otwarty piśmie składca: Garbarska 5, m. 4. -1

DRUKARNIA I INTROLIGA-TORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. 12-44 Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i wcho-dzące. DRUKARSKA KAUCCJA hipotecznej od 20—100,000 złotych poszukujemy dla odpowiedzialnej i poważnej firmy przemysłowej. D.K. „ZACHETA”, Gdańska 6, tel. 9-05. 256-1